

Wiadomości krajowe.

U w i a d o m i e n i e

C. K. Rządu krajowego.

I. Nayaśnniejszy Pan naywyższą uchwałą z d. 27. Maia r. b. i stosownie do przepisów naywyższego Patentu z d. 3. Grudnia 1820, raczył na pokorne przedstawienie C. K. nadwornej Kommissy handlowey, nadać Karolowi Ludwikowi Müller, uprzywileiowanemu fabrykantowi machin i narzędzi do pisania, w Wiedniu przy ulicy Wollzeile Nro. 785 mieszkającemu, przywilej 5letny na odkrycie zrobienia piór do pisania ze wszelkich gatunków piór ptaczych, kruszców, stali lub innych materyatów, które kształtem, zakroiem i skutkiem, zupełnie od dotąd znanych różnią się; albowiem 1.) koniec pióra, pomimo przecięcia swojego nigdy się tak nie rozczepi, aby się podczas pisania części rozczepione wyginały, ale przez swoją sprężystość zawsze ściśnięte zostają; 2.) pióro podobnego rodzaju, służy do każdego sposobu pisania i do każdéj ręki, chociaż nie potrzeba go skończać albo przycinać; 3.) pióra takowe, osobliwie przy uprzywileiowanych już narzędziach do pisania wynalazku Karola Müller i nowo wynalezionych przez niego urządzeniach, z różnych materyatów sporządzonych, do zatrzymania inkaustu przez kilka godzin, służących, wciągają w siebie regularnie pewną ilość inkaustu i iak dla początkowego pisarza, nastęrczają większą łatwość w nauczeniu się pisać kaligraficznie, iako też wprawniejszey ręce, użyczają szerególnych korzyści; nakoniec 4.) takowe pióra są trwałe a nawet dla ubogiego nie drogie.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia i Brazylia.

Monitor z dnia 14. Czerwca umieścić dokończenie umieszczonego w ostatnim Nrze. Gaz. n. doniesienia telegraficznego z dnia 9go Czerwca, udzielonego d. 12. z rana, a do Paryża d. 13. o godzinie 5 wieczorem przybyłego w treści następujący:

»List do Konstytucyynego Jenerała Lopez Bannos pisany, a przez nas przeięty, opiewa: w Lizbonie zniesiona została Konstytucya d. 1. Czerwca. Oficer Portugalski przybyły do Madrytu donosi, że Hrabia Amarante powrócił znowu do Portugalii, gdzie, iak zapewnia, sprawa Królewska zupełnie tryumfuie.»

Przeięto list pisany z Meriddy Truxillo do Jenerała Lopez Bannos dowodcy 3go oddziału uważającego woyska od iego synowca. Tenże w liście owym donosi, że wiadomość wyżey wzmiankowana o Portugalii iest prawdziwa. Dnia 1go Czerwca zniesioną została Konstytucya w Lizbonie. Dnia 2go strzelano w Elvas z dział z radości z powodu tego zdarzenia. Wystrzały te słyszano w Badajoz, gdzie krążyła pogłoska, że nowy Rząd myśli założyć kordon na granicy, ażeby nie było żadnych związków z Hiszpańskimi rewolucyonistami.

Goniec wystany z Lizbony zrabowany został przez konstytucyynych Hiszpanów i przybył do Jenerała Bourmonta bez depeszów, które mu odebrano. Opowiedział zaś, że wiózł wiadomość, iż d. 1. Czerwca wszystko się skończyło, że rozwiązano Stany i że Król Jmé posiada znowu dawną swoją władzę.

W skutku téy wiadomości doniósł nam ieden Oficer Portugalski przybyły do Madrytu, że Hrabia Amarante znowu powrócił do Portugalii.

Kuryier Angielaki z d. 9. t. m. zapewnie z dobrego źródła, iż Amarante czyni wielkie postępy w prowincyi Tras - Montes i że wszystkie miłicye do niego przyłączyły się. Spodziewać się wkrótce ważnych i stanowczych wiadomości z téy Stolicy.

Kurs Wiedeński z dnia 25go Czerwca: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. R. 80 3/16 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. H. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. H. — — — — — Certyfikaty na pożyczk. z r. 1821 za 100 M. H. — — — — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. 99 Br. Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 935 1/2 ZR. M. H.

Urzędowa gazeta Lizbony umieściła pod d. 27. Maia następujący artykuł:

»Zostawiono to było niniejszemy Epoque doświadczyć poniżenia i patrzeć na czyn haniebny, którego sprawcą był wyrodny Portugalczyk i bliski krewny obrzydłych rokoszników Silveirów. Od dawna słuszne miał rząd podejrzenie przeciw Brygadierowi Sampayo dowódcy pułku piechoty Nr. 23; który z powodu dwuznacznego zachowania się sposobem przyzwrotnym oddalony został. Dnia 27go z rana rozkazał Rząd, ażeby pułk jego udał się do Prowincyi Beira, gdzie miał się połączyć z oddziałem uważającym. Zdradny Sampayo użyłkował z tęg sposobności uwodząc żołnierzy. Stanęwszy na ich czele zatrzymał się w bliskości stolicy i napisał następujący list do Brygadiera Gubernatora Toransu:

»Móy Jenerale i Przyjacielu! Chwyciłem się moiego stronnictwa; złożył terazniejsze Ministeryum, posiadac Króla maiącego godność, Konstytucyją zapewniającą nam bez domowey wojny pomysłność i spokojność powszechną, nareszcie niemiec przeciw Królowi i narodowi żadnego stronnictwa, połączyć się wspólnie i zapomnieć przyszłości, oto jest czego żąda pułk Nr. 23. Bezwątpienia i ty tego pragniesz. Bezrząd wkrótce się zakończy.«

»Sanza«

»Plan knowany znalazł przystęp do bezrozumnego i niedoświadczonego serca syna naszego najlepszego Króla. Infant Don Miguel opuścił teyże samey nocy o 1 godzinie pomieszkanie oycowskie i połączył się z tą garstką obłąkanych ludzi, iak się zdnie, mając z sobą kilkunastu jeźdźców pułku Nr. 4. Dotąd niewiadomo co ten Xiążę czynić zamysła. Rząd użył najlepszych środków by przeszkodzić postępowi tego stronnictwa; Stany ogłosiły oyczynę w stanie niebezpieczeństwa.«

Hiszpania.

Gazeta Madrycka z d. 5. Czerwca umieściła dwie następujące odezwy:

I.

Rejencya kraiu w czasie niewoli Króla, Pana naszego, do tak zwanego woyska narodowego.

»Już kończą się cierpienia oyczyny niezszonéy wojną domową. Rząd przywrócony został, a wszyscy Hiszpanie starają się uznawać go Niknie hydra stronictw, pokóy przyobieenie wam spokojność.«

»Garstka obłąkanych ludzi eszkuje was. Oni was nahawiają niebezpieczeństwami bez sławy. Oni podżegają was do boiu, z którego

nie macie innego pożytku, iak tylko hańbę i śmierć.«

»Europa żąda pokoju od Hiszpanii, ona sama tego potrzebuie. Stotysięcy Francuzów prowadzonych przez wnuka Henryka IV. niesie pomoc dziesięciu millionom Hiszpanów dla przywrócenia pokoju. Któżby im opierać się zamysłał? Czyliż wojownicy Hiszpanii sami się przyczynią do przedłużenia niewoli ich Króla?«

»Żołnierze! W naszych szeregach znajdzie się oyczyna! W nich będziecie się mogli przyczynić do wybawienia uwięzionego Monarchy. Spelniwszy ten wielki zamiar wrócićie na łono rodzin swoich dla poświęcenia się sztukom będącym dziećmi pokoju. Czyliż hańbę broczenia rąk w krwi waszych braci przaniiesiecie nad sławę zapewnienia spokojności oyczynnie?«

»Żołnierze! Słuchajcie głosu Rejencyi Hiszpańskiej przemawiającej do was w imieniu uwięzionego Monarchy. Słuchajcie głosn prawdy i waszych korzyści! Przybądźcie rzucić się w objęcie waszych dawnych towarzyszków broni i zawołajcie wraz z nimi: Niech żyie Król!«

W Palacu d. 3. Czerwca 1823.

(Podp.) Xiążę Infantado, Prezydent;
Xiążę Montemart;
Arcy-Biskupa Osmy;
Calderon.

II.

»Hiszpanie! Godna opłakiwania nieprzytomność naszego Króla zrobiła zaprowadzenie rejencyi nieodzowném. Będzie ona rządzić braiem, dopokąd niewola Monarchy i nasze cierpienia trwać będą. Do tak dostojnego obowiązku powołana w burzliwym i wątpliwym czasie, w którym przełamione stronictwa pasują się ieszcze ze sprawiedliwością i prawnością, a niepokoione towarzystwo ludzkie żąda obrony i bezpieczeństwa, wypełni rejencya powinność swoię niestłuchając ani namiętności, ani daiać się opanować słabości.«

»Jedynym celem iéy usiłowań i zyczeń będzie wybawienie naszego Króla. Ażeby ten święty zamiar z dobrym wypełnić skutkiem, połączmy usiłowania swoje z owemi woyska Francuzkiego i dostojnego Xiążęcia, który niem dowodzi, a tak każda ofiara zdawać się iéy będzie łatwą i małą.«

»Pierwsze starania rejencyi powinny być zwrócone na woysko, na to prawdziwie Królewskie woysko, co utworzone pośród zaburzeń wojny domowey zasłużyło na niezapomnianą wdzięczność Hiszpanii. Zbliżyła się chwila

ła, w której nagrodzić przynależy jego odwagę i prawosć, porządkiem i prawnym urządzeniem.«

»Zrząd publiczny złożony z mężów zdolnych, przezornych i przychylnych Królowi i oyczynnie czuwać będzie pod okiem rejencji nad ulżeniem ludowi, utrzymaniem wewnętrznego pokoju i niezawodnym wykonaniem praw fundamentalnych.«

»Użycie Rejencji władzy sobie poruczoné z surowością dla zapobieżenia przesławianiom i bezprawiom, przysporzy szacunek powadze Królewskiej, której święte zachowanie iéy powierzono, a tych ukarze całą surowością sądu, ooby ją odważyli się naruszyć.«

»Takie będzie iéy zachowanie się. Reszta wszystko zostawi najwyższemu postanowieniu Króla, do którego iedynie należy wszystkiém zarządzać, gdy otrzyma wolne wykonywanie swojej władzy.«

»Oczekując iego szczęśliwego dnia, w którym rejencja złoży moc swoją, oświadcza, że użycie wszelkich sił dla zapobieżenia, ażeby nie wznawiały się więcéy nasze krwawe rany, zaś przyjaciele Króla, sprawiedliwości i porządku, mogą polegać na iéy pomocy.«

Madryt dnia 4. Czerwca 1823.

(Te same podpisy co i wyżey.)

Monitor z dnia 12go Czerwca zawiera następujące doniesienie Jenerała Majora do Ministra Woyny o wzmiankowaney inż potyczce pod Astorgą:

»Dywizya Bourkego postępowała ciągle ku Leonowi; przednia straż dowodzona przez Marszałka polnego Hrabiego de la Roche-Jacquelin zajęła to miasto d. 31. Maia.«

»Oddział uważający złożony ze 100 koni i wsparty od 200 piechoty udał się d. 1. Czerwca ku Astordze. Dnia 2. t. m. o świcie zdybał się ten oddział uważający o trzy ćwierci mili od Astorgi z tylną strażą nieprzyjacielską, złożoną z 1000 ludzi, między którymi było 300 jazdy. Nasi strzelcy i husary uderzyli natychmiast na nieprzyjaciela, roznieśli nieporządek pomiędzy iego szeregi i ścigali go aż o półtóry mili za Astorgą. Skutkiem téy świetnéy potyczki straży przedniéy było dwunastu do piętnastu ludzi zabitych, mnoga liczba ranionych, 150 jeńców, między którymi znajdował się Marszałek polny Santiago-Wall i naczelnik szwadronu Manuel-Maria Romero.«

»Hrabia de la Roche-Jacquelin wspomina z wyszczególnieniem naczelnika szwadronu Vidala od 1go pułku husarów, dowodzącego oddziałem uważającym, który umiał

zręcznie korzystać z wahania się nieprzyjaciela. Wspominał także o Kapitanie Fernel, swoim Adjutańcie; o P. Aligny, swoim ordynansowym Oficerze; o P. Mossoudnie, ordynansowym Oficerze Jenerała Bourkego; o P. Crelet, Kapitanie z 7. pułku strzelców; o P. Giroust, Poruczniku tego samego pułku, który poymał Hiszpańskiego Jenerała; o P. Tolean, Poruczniku w 1szym pułku husarów; o kwatermistrzach Darts i Lacroix; o brygadierach Blanc i Samson; i o strzelcach Laurent i Beleden.«

»Z głównéy kwatery z Madrytu dnia 6. Czerwca 1823.«

Na rozkaz Xiążęcia Jegomości:
(podp.) Jenerał Major:
»Hrabia Guilleminot.«

Oto jest odpowiedź Xięcia Angoulême na adres Grandów Hiszpańskich:

„Z Madrytu d. 7. Czerwca 1823.“

Do Xiążęcia San Fernando:

»Mój Bracie! Z żywém uczuciem odebrałem odezwę Waszą w imieniu Grandów Hiszpańskich do Mnie wydaną. Wyrazy sposobu myślenia Waszego są właśnie takie, jakich się po rzetelnie myślących i wiernych poddanych spodziewać należy.«

»Przybywając w imieniu Króla, Moiego Pana i Wuja, dla uspokojenia Hiszpanii, poiednania iéy z Mocarstwem Europy i dania pomocy, aby iéy Króla z więzów wydobyć, wiedziałem dobrze, iż na pomocy wszystkich prawych Hiszpanów polegać mogłem.«

»Było to właśnie rzeczą Grandów Państwa, dać iawnny dowód w téy ważnéy chwili, że się przychylają do naszych usiłowań i życzeń.«

»Żądanie Moie zgadza się z Waszém. — Pragnę zatówdo z Wami, widzieć Waszego Króla wolnym i z odzyskaną władzą, potrzebującą do zapewnienia Narodowi trwałéy pomyślności.«

»Wszecchnocny, który dobrymi Królami i hogo-boynami oraz wiernymi Narodami opieknie się, dozwoli, aby życzenia te spełnione zostały.«

»Błagam Boga, Mój Bracie, aby was w swojej świętęy opiece utrzymywał.«

»Ludwik Antoni.«

W Strashburgu ogłoszono następujące telegraficzne doniesienie urzędowe z dnia 15go Czerwca (odebrane d. 15. w wieczor o godz. 4. min. 40.)

»Przednia straż Jenerała Bordesaint, dopędziła d. 8. Czerwca dywizyją nieprzyjacielską

ską 1500 ludzi pod Santa Cruz i rozproszyła ją zabrawszy 600 ludzi, chorągiew i 2 działa. — Konstytucyja w Lizbonie na d. 1. Czerwca zniezioną została.

Monitor z d. 13. Czerwca zawiera następujące doniesienie od 4go oddziału wojska Pirenejskiego:

»JWPanie! Dowiedziałem się dnia wczorajszego o 5tęj godzinie z rana, że oddział uważający wystany przez Jenerała Romagozę w nocy z Belweru przez Martinet-Mantellę i Santa Luginę wszędy zdybował się z nieprzyjacielem. O godzinie 8męj dowiedziałem się, że nieprzyjaciel nie był liczny i że Jenerał Romagoza zbliżał się ku Belwerowi. O 9. godzinie nadsięgnęły tabory rojalistycznych Hiszpanów z Izobalu przez Belwer. Jenerał Romagoza i wojsko jego znajdowało się o 10tęj godzinie w Puycerdzie. Trzy wyprawione kompanie nadeszły dopiero po kilku godzinach przez grzbiety gór; przed 11. godziną pokazywał się licznie nieprzyjaciel w kierunkach Belweru i Alpu. Postąłem natychmiast rozkaz obu kompaniom wołyżerów 600 pułku liniowego stojącym w Solliagousse, ażeby wyruszyły, postępowały i miały ze mną związek, uważając przytęm na obroty kolumny ciągnącej przez Alp. Pisałem do Burmistrza i do Porucznika celników z Tour de Carol, ażeby uzbroili mieszkańców i zgromadzili przełożonych nad celnikami. Postąłem im ładunki. Położenie miejsca ukrywało obroty kolumny nieprzyjacielskiej zbliżającej się przez Belwer; przechodząc przez Alp odpoczywała cokolwiek na moście Saulerskim. Takie czyniła obroty, że zdawało się, jak gdyby rozmyślnie uderzyć pragnęła. Nakoniec zwróciła się przez Villa-Noven ku Palau, gdzie znajdowała się po południu o 3cięj godzinie. Siła ięj składała się z 2,000 piechoty i z 80 konnicy. Widząc, że obiedwie kompanie wołyżerów 600 pułku liniowego stojące ztamtąd nie daleko wsiadły na konie, wydałem im rozkaz wyruszenia. O 12tęj godzinie udałem się tam ze 4 kompaniami 2go lekkiego pułku, mającego blisko 150 ludzi, potęczyliśmy się powyżęj Bourg-Madame, śmiało zbliżając się ku nieprzyjacielowi, gdy tymczasem doniesiono mi z Puycerdy, że Konstytucyoniści stojący nieco po prawęj stronie w zmyślonęj pozycyi powyżęj Belweru, usiłowali użyć całej mocy, ażeby udać się do

miasta. Kazałem zastanowić się mojemu wojsku i rozpoznać tę kolumnę. Było tam z 1000 piechoty i ze 20 koni. Przybywszy do mostu St. Martin zwróciła się ku prawęj stronie wzdłuż płynącego z gór strumienia Carol. Uważałem to zaraz, że gdy uderzę na Palau, będę miał tę kolumnę na moim prawém skrzydle. Zmieniłem kierunek na prawo i gdy z matym oddziałem moięj kolumny udałem się poniżęj Puycerdy, a tymczasem inny obchodził miasto celem osadzenia nieprzyjaciela między dwa ognie, gotowaliśmy się ścigać go; lecz miato to tylko ten skutek, że zmuszony został przeysć Segrę cokolwiek poniżęj, zchąd zwrócił się przez wzgórze ku Palau. Gdybym był miał szwadron iazdy przy sobie, kolumna ta byłaby naszą. Wieczorem o godzinie 8męj wróciłem do Puycerdy. Nieprzyjaciel zatrzymał przez noc dawne swoje stanowisko. Straże uważające, które tego rana we wszystkie miejsca, a nawet aż do Awy postąłem, doniosty mi, że nieprzyjaciel był jeszcze dzisiaj na tęm stanowisku.

»Puycerda d. 7. Czerwca o godzinie 8męj z rana.

Podpułkownik 2go liniowego pułku:
»Hrabia d'Isora.

Przypis. O 8męj godzinie wieczorem: »Z rana o 10tęj godzinie rozpoczął nieprzyjaciel obroty swoje na Ribas i Dorry. W 1/4 godziny potęm wyruszyłem z Puycerdy, chcąc uderzyć na iego tylną straż, lecz ón już odwrócił z pośpiechem. Potęczony z Jenerałem Romagozą ścigałem go aż za Cold'Antose nie mogąc go dopędzić. Powróciłem właśnie do Puycerdy ze czterema kompaniami drugiego liniowego pułku, a owe dwie kompanie wołyżerów sześćdziesiątego liniowego pułku odeszły do Salliaougussy. Jenerał Romagoza musiał zapewne zapędzić się aż do Dorry; ale tęj nocy powróci. Niektórzy ze zbiegów zapewniali mnie, że między wojskiem konstytucyjnęm panuje trwoga. Na wioskę Palau nie nałożono żadnęj kontrybucyi, a Mina aż do pewnego stopnia utrzymał karść między swoiém wojskiem.

F r a n c y j a.

Pułki liniowe 20ty, 43ci i 59ty składające załogę Paryża pociągnę do wojska. Miejsce ich zastąpię pułki pieszęj gwardyi stojące załogę w Rouen, Orleansie i w St. Denis.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest XL. Numer Rozmaitości.)